

Zdzisław Zarzycki

RZYMSKI RODOWÓD DEPOZYTU NIEPRAWIDŁOWEGO. ART. 845 KODEKSU CYWILNEGO

1. Polski kodeks cywilny z 1964 r., jak i wiele innych współczesnych kodeksów europejskich, nawet tych najnowszej daty, zna wiele umów, które po raz pierwszy zostały opracowane w klasycznym prawie rzymskim¹. Umowa depozytu nieprawidłowego jest tego doskonałym przykładem. Jakże podobne rozwiązania znajdujemy w treści art. 845 k.c. o depozycie nieprawidłowym i w rzymskim kontrakcie *depositum irregulare*².

Umowa depozytu nieprawidłowego we współczesnym polskim prawie cywilnym jest uregulowana tylko w art. 845 k.c., w myśl którego stosunek depozytu nieprawidłowego powstaje wówczas, „jeżeli z przepisów szczególnych, albo z umowy lub okoliczności wynika, że przechowujący może rozporządzać oddanymi na przechowanie pieniędzmi lub innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku, stosuje się przepisy o pożyczce. Czas i miejsce zwrotu określają przepisy o przechowaniu”³.

Depozyt nieprawidłowy (przechowanie nieprawidłowe) jest umową szczególnego rodzaju, zawierającą elementy przechowania i pożyczki. Z punktu widzenia systematyki przepisów, zamieszczenie art. 845 w tytule XXIII księgi drugiej k.c. przemawia za uznaniem depozytu nieprawidłowego za odmianę umowy przechowania, z uwzględnieniem tylko odrębności, wynikających głównie z określenia przedmiotu umowy i uprawnień przechowawcy.

Stosowanie przepisów o pożyczce do umowy depozytu nieprawidłowego ma być odpowiednie, co oznacza, że nie wszystkie przepisy o pożyczce mogą mieć zastosowanie⁴. W szczególności będzie miał zastosowanie art. 720 §1 *in fine* k.c., okre-

¹ H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 217 i n.

² Por. Z. Zarzycki, *Depozyt nieprawidłowy*, Kraków 2001, s. 72-73.

³ Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. z dnia 18 maja 1964 r., nr 16, poz. 93, ze zm.). Przepisy kodeksu cywilnego weszły w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. Por. A. Szpunar, *Depozyt nieprawidłowy*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 2: *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 1989, s. 734 i n.

⁴ Odpowiednie zastosowanie będzie miał także art. 727 k.c. do odpowiedzialności za wady złożonej rzeczy. Nie nadają się natomiast do zastosowania: art. 720 §2 k.c., art. 721 k.c. i 722 k.c., gdyż są one sprzeczne z re-

ślający obowiązek zwrotu rzeczy oraz stosunki własnościowe, z tym jednak zastrzeżeniem, że w umowie depozytu nieprawidłowego, jako umowie realnej, własność przechodzi na przechowawcę z chwilą wydania rzeczy, podczas gdy umowa pożyczki, jako umowa o charakterze konsensualnym zobowiązuje jedynie do przeniesienia własności⁵. Z dotyczących zaś zwykłego przechowania postanowień o czasie i miejscu zwrotu nadają się do zastosowania tylko art. 844 §1, §2 zd. 2 oraz §3 k.c.⁶ Modyfikacje powyższe mogą uzasadniać wniosek o odrębności stosunku prawnego, wynikającego z umowy depozytu nieprawidłowego.

W celu prowadzenia analizy porównawczej instytucji prawnych, które dzieli wielowiekowa przeszłość należy poddać analizie *essentiale negotii* umowy depozytu nieprawidłowego z art. 845 k.c. i rzymskiego *depositum irregulare*. Istotny jest zatem charakter umów, określenie przedmiotu umowy, prawa i obowiązki stron wzajemnie się umawiających oraz cel umowy.

2. Doktryna romanistyczna zdefiniowała *depositum* jako kontrakt realny, polegający na tym, że jedna osoba, zwana deponentem oddaje jakąś rzecz ruchomą w bezpłatne przechowanie drugiej osobie, zwanej depozytariuszem, z zastrzeżeniem zwrotu rzeczy na każdorazowe żądanie deponenta⁷. Z kolei kontrakt *depositum irregulare* w prawie rzymskim zachodził wówczas, gdy składano na przechowanie *pecunia non obsignata* (*pecunia numerata*) z prawem ich użycia przez depozytariusza i z obowiązkiem zwrotu *tantundem* w umówionym czasie.

Przymiotnik *irregulare*, którym my określamy ten rodzaj depozytu jest zupełnie obcy źródłom rzymskim, zarówno klasycznym, jak i justyniańskim⁸. Został on prawdopodobnie użyty po raz pierwszy w prawie kanonicznym i stamtąd przeszedł do prawa cywilnego na oznaczenie charakterystycznych postaci pewnych kontraktów⁹. Po raz pierwszy określenia *depositum irregulare* użył Jason de Maino w końcu XV w. i zostało ono przyjęte przez glosatorów na potrzeby prawa prywatnego¹⁰. W prawie staropolskim instytucja ta była znana pod pojęciem pokład użytkowy albo wygodzenie. Zresztą tego ostatniego terminu używały kodeksy XIX-wieczne jak: KN, ABGB, BGB i Zwód Praw, na określenie dzisiejszej umowy użyczenia.

alnym charakterem umowy depozytu nieprawidłowego. Nie stosuje się również przepisu art. 723 k.c. co do czasu zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego.

⁵ Wg B. Łubkowskiego (*Komentarz k.c.*, t. 2, ks. 3: *Zobowiązania*, Warszawa 1972, s. 1669): „Nie jest umową przechowania nieprawidłowego umowa, w której strony postanowiły oddać rzecz do depozytu nieprawidłowego w przyszłości. Taka umowa, jeżeli zawiera przesłanki z art. 389 k.c., to może być uznana za umowę przedwstępną, tzw. przyrzeczenie przechowania”. Por. J. Gudowski, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia: Zobowiązania*, t. 2, wyd. 3 zm., red. G. Bieniek, Warszawa 2001, s. 498.

⁶ Nie będzie miał zastosowania art. 844 §2, zd. 1 k.c., gdyż pozostaje on w związku z nie istniejącym w zakresie depozytu nieprawidłowego obowiązkiem pieczy nad przedmiotem przechowania. Nie stosuje się również przepisów art. 835-843 k.c., albowiem nie określają one czasu i miejsca zwrotu rzeczy.

⁷ Definicji rzymskiego kontraktu depozytu możemy się doszukać w wypowiedzi Ulpiana: D. 16. 3. 1, pr.: *Ulpianus libro trigensimo ad edictum; Depositum est, quod custodientum alicui datum est, deictum ex eo quod ponitur; praepositio enim de auget depositum, ut standat totum fidei eius commissum quod ad custodiam rei pertinet.*

⁸ V. Arangio-Ruiz, *Istituzioni di diritto romano*, Napoli 1957, s. 311-313.

⁹ J. Sondel, *Szczególne rodzaje depozytu w prawie rzymskim*, Kraków 1967, s. 39.

¹⁰ W. Litewski, *Le depôt irrégulier*, [w:] *Revue Internationale des droits L'antiquite*, t. 21, serie 3, Bruxelles 1974, s. 215.

Zdaniem J. Sondla¹¹ w prawie klasycznym depozyt nieprawidłowy istniał zawsze, gdy wręczono na przechowanie *pecunia non obsignata* (*pecunia numerata*), przy czym możliwość użycia ich przez depozytariusza nie była wynikiem jakiegoś specjalnego układu, ale po prostu wypływała z obiektywnego faktu wręczenia pieniędzy nieopieczutowanych, a więc rzeczy zamiennych. Te poglądy jurystów klasycznych zostały jednak drogą interpolacji zmienione przez kompilatorów justyniańskich, którzy zgodnie ze swoją doktryną chcieli przyznać decydujące znaczenie nie samemu faktowi wręczenia rzeczy zamiennych, ale intencji stron, decydujących o naturze stosunku prawnego. Dlatego zdaniem R. Taubenschlaga różnica między depozytem a pożyczką istniejąca w prawie klasycznym została zniesiona w prawie papirusów po IV w. n.e.¹² Zresztą wśród jurystów rzymskich istniał spór, czy w rzeczywistości depozyt nieprawidłowy był pożyczką, jak to ujmowali Ulpian i Paulus, czy był on *depositum* jak uważali C. Scaevola i Papinian¹³. Jurystom tym znane były greckie instytucje prawne zbliżone w rozwiązaniach do *depositum irregulare*¹⁴. Justynian wyraźnie przyjmuje przy tego typu przechowaniu koncepcję szczególnego rodzaju depozytu. Natomiast w zachodniorzymskim prawie wulgarnym przechowanie nieprawidłowe wyszło z użycia¹⁵.

3. Depozyt nieprawidłowy w klasycznym prawie rzymskim, podobnie jak kontrakt depozytu zwyczajnego i pożyczki był kontraktem realnym¹⁶ i dochodził do skutku dopiero przez wręczenie *pecunia non obsignata*, przez owo *re*, a nie przez samą umowę stron¹⁷. Rzeczywiste wręczenie *pecunia non obsignata* powodowało przeniesienie własności na osobę depozytariusza nieprawidłowego. W wyniku nabycia własności depozytariusz miał prawo swobodnego rozporządzania przedmiotem depozytu nieprawidłowego. Depozytariusz zobowiązany był po skończonym przechowaniu zwrócić nie te same rzeczy, ale takie same rzeczy, w tej samej ilości i tej samej jakości. Korzyści z zawarcia tej umowy odnosiły obie strony; deponent, ponieważ oddawał rzecz w bezpłatne przechowanie i depozytariusz, ponieważ z rzeczy tej jako właściciel mógł w pełni korzystać.

Podobne rozwiązania spotykamy w szeregu regulacji prawnych, w tym w prawie staropolskim, europejskim dziewiętnastowiecznym i polskim kodeksie zobowiązań z 1934 r. Ta konstrukcja prawna została przejęta przez polską doktrynę prawną po 1969 r. w odniesieniu do umowy depozytu nieprawidłowego, jak i do de-

¹¹ J. Sondel, *Szczególne rodzaje ...*, s. 71 i n.

¹² R. Taubenschlag, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri*, Warszawa 1955.

¹³ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, wyd. 4, Warszawa 1999, s. 268.

¹⁴ W. Litewski, *Le dépôt irrégulier ...*, s. 222. Rzymski system bankowy został przejęty z Grecji i Egiptu, i znaczną większość bankierów stanowili Grecy. Właśnie oni wprowadzili w Rzymie nieznaną tam czynności prawne.

¹⁵ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, wyd. 5 popr., Warszawa 2003, s. 282.

¹⁶ F. Zöll (Starszy) (*Pandekta czyli Nauka rzymskiego prawa prywatnego*, t. 3: *Zobowiązania*, Kraków 1910): „Kontraktami realnymi czyli rzeczowymi nazywamy kontrakty, zawierane *re*, tj. przez oddanie pewnej rzeczy przez jedną osobę drugiej, która staje się zobowiązana do zwrotu rzeczy tej samej lub takiej samej. Rzymskie prawo klasyczne znało cztery kontrakty realne: pożyczkę (*mutuum*), wygodzenie (*commodatum*), zastaw (*pignus*) i skład czyli przechowanie (*depositum*)”.

¹⁷ D. 16, 3, 25, 1: *Idem libro tertio responsorum. Qui pecuniam apud se non obsignatam, ut tantundem redderet, depositam ad usus proprios convertit, post moram in usuras quoque iudicio depositi condemnandus est.*

pozytu zwyczajnego. Inną konstrukcję przyjęto przy umowie pożyczki, wobec czego umowa ta z realnej przekształciła się w konsensualną.

Depozyt nieprawidłowy w k.c., tak samo jak przechowanie powstaje w drodze czynności realnej¹⁸ i dochodzi do skutku dopiero z chwilą oddania rzeczy na przechowanie. Nie ulega wątpliwości, że konstrukcja umowy realnej jest zarazem prostą konsekwencją koncepcji, według której depozytariuszowi przysługuje prawo rozporządzania przedmiotem depozytu czy jego własność¹⁹. Wynika to z zawartego w art. 845 zd. 1 k.c. zwrotu: „oddanymi na przechowanie pieniędzmi i innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku”. Poza tym, taka konstrukcja pozostaje niewątpliwie w związku z zamieszczeniem art. 845 k.c. w ramach przepisów o przechowaniu oraz z odpowiednią konstrukcją przechowania, ujętego w art. 835 k.c.²⁰ Do zawarcia umowy depozytu nieprawidłowego nie potrzeba, tak jak to było pod rządem art. 545 §2 k.z., wyraźnego zastrzeżenia, że przechowawca jest uprawniony do rozporządzania rzeczą. Chociaż sam fakt oddania pieniędzy na przechowanie również nie stwarza domniemania zawarcia umowy depozytu nieprawidłowego. Ostatecznie o tym, czy mamy do czynienia z przechowaniem nieprawidłowym, czy z pożyczką, decydują przepisy szczególne, treść umowy albo całokształt okoliczności towarzyszących zawarciu umowy, wskazującego na wolę zawarcia takiej umowy²¹. Stąd też niedopuszczalne jest domniemywanie depozytu nieprawidłowego²².

Jak podaje M. Bączyk²³, samodzielne umowy depozytu nieprawidłowego w polskiej praktyce bankowej kształtują się bardzo różnie i umowa ta ma z reguły charakter konsensualny i odpłatny. Współczesne odmiany depozytu nieprawidłowego, szczególnie w praktyce bankowej odeszły bardzo daleko od wzorca zbudowanego przez prawników rzymskich. Mimo wszystko polska instytucja depozytu nieprawidłowego w jej zasadniczym kształcie posiada charakter realny i tak ją widzą i charakteryzują współcześni polscy cywiliści²⁴. W tym zakresie widzimy największy związek polskiej umowy depozytu nieprawidłowego z rzymskim kontraktem *depositum irregulare*.

4. Przedmiotem depozytu nieprawidłowego w prawie rzymskim były rzeczy zamienne oznaczone *in genere*, a najczęściej nie opieczętowane sumy pieniężne (*pecunia*

¹⁸ A. Szpunar (op. cit., s. 607) uważa, że jest to kategoria umów zanikających w prawie polskim. Depozyt nieprawidłowy jest niekiedy typowany jako kontrakt dwustronnie zobowiązujący niedoskonały (*obligationes bilateralis inadquales*).

¹⁹ B. Lubkowski, op. cit., s. 1678.

²⁰ A. Szpunar, op. cit., s. 607.

²¹ Tak uważa A. Szpunar (op. cit., s. 726).

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1974 r., I CR 737/74 i z dnia 20 czerwca 1977 r., II CR 204/77, niepublikowane.

²³ M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 198.

²⁴ M. Bączyk (*Glosa do wyroku SN z dnia 23 lutego 2001 r.*, sygn. II CKN 403/00, opublikowana w: „Prawo Bankowe” 2001, nr 9, t. 2, s. 45) uważa, że umowa o lokatę terminową (wbrew stanowisku dominującemu w literaturze i sformułowaniu art. 50 pr. bankowego) nie stanowi takiej lub innej postaci (odmiany) umowy rachunku bankowego (art. 725 k.c.), ale umowę jurydycznie odrębną, tj. rodzaj pieniężnego depozytu nieprawidłowego – art. 845 k.c. Nie ma przy tym znaczenia to, że lokaty terminowe otwierane są obecnie także w ramach umowy (stosunku) rachunku bankowego, np. oszczędnościowo-rozliczeniowego.

non obsignata), a także zboże, oliwa, itp.²⁵ Według Ulpiana przedmiotem depozytu nieprawidłowego nie mogła być rzecz stanowiąca własność depozytariusza²⁶.

Na gruncie obecnie obowiązującego k.c. przedmiotem umowy depozytu nieprawidłowego są również rzeczy oznaczone *in genere*, a w praktyce najczęściej pieniądze i papiery wartościowe²⁷. Papiery wartościowe należy traktować jako *sui generis* rzeczy²⁸. Przy przechowaniu pieniędzy zachodzi z reguły stosunek depozytu nieprawidłowego, chyba że w umowie zastrzeżono obowiązek zwrotu tych samych sztuk pieniędzy i to w sposób wyraźny lub dorozumiany, np. przez zastrzeżenie, że pieniądze oddaje się jako depozyt prawidłowy przez umieszczenie oddanych na przechowanie pieniędzy w zamkniętej kopercie lub szkatułce, itp.²⁹ Na równi z nieopieczutowanymi pieniędzmi traktuje się w judykaturze walutę obcą, monety złote, złoto, platynę i inne kruszce wartościowe. Pojęcie rzeczy zamiennych należy oceniać wg kryteriów subiektywnych, tzn. że strony przy oddaniu rzeczy na przechowanie nie przywiązywały znaczenia do indywidualnych sztuk, lecz do gatunku i jakości³⁰. W tej kwestii podobieństwo polskiej umowy depozytu nieprawidłowego z rzymskim kontraktem *depositum irregulare* jest niewątpliwe.

5. W prawie rzymskim, podobnie jak i w polskim prawie cywilnym głównym obowiązkiem depozytariusza jest zwrot przedmiotu depozytu. Zwrotowi nie podlegały te same rzeczy, które depozytariusz otrzymał przy zawarciu umowy depozytu nieprawidłowego, ponieważ mógł on je w ramach prawa rozporządzania zużyć lub wydatkować jako właściciel, ale taka sama ilość pieniędzy albo rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Najważniejszym obowiązkiem depozytariusza nieprawidłowego w prawie rzymskim było to, aby zwrócić rzecz ze wszystkimi przynależnościami *cum omni causa*. Żądanie zwrotu tradowanej rzeczy mogło nastąpić w każdej chwili. Przemawia za tym gotowość ze strony depozytariusza do natychmiastowego zwrotu *quando et ubi voles* w każdym czasie i miejscu, wskazanym przez deponenta³¹.

W obecnie obowiązującym prawie cywilnym, głównym, a w ramach *essentiale negotii* jedynym obowiązkiem depozytariusza (art. 845 k.c.) jest zwrot depozytu według odpowiedniego stosowania przepisów o pożyczce (art. 720 §1 k.c. *in fine*), a więc zwrot „tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego sa-

²⁵ J. Soudel, op. cit., s. 43 i n.

²⁶ D. 50, 17, 45, pr.: *Ulpianus libro trigensimo ad edictum. Neque pignus neque depositum neque precarium neque locatio rei suae consistere potest.*

²⁷ Pieniądże złożone luzem były przedmiotem depozytu nieprawidłowego także w polskim kodeksie zobowiązań z 1934 r. Przechowaniu nieprawidłowemu był poświęcony, najpierw art. 260 projektu k.z. z 1928 r., a w ostatecznej redakcji został umieszczony w art. 545 §§1 i 2 k.z.

²⁸ Zob. L. Koziorowski, *Obrót papierami wartościowymi złożonymi do depozytu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997, nr 7 (lipiec), s. 36.

²⁹ J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Kraków 1936, s. 1231.

³⁰ Ibidem, s. 1232.

³¹ Wyraźnie za takim rozwiązaniem przemawia D. 16, 3, 12, 1: *Pomponius libro vicensimo secundo ad sabinum. Depositum eo loco restitui debet, in quo sine dolo malo eius est, apud quem depositum est; ubi vero depositum est, nihil interest eadem dicenda sunt communiter et in omnibus bonae fidei iudiciis. Sed dicendum est, si velit actor suis impensis suoque periculo perferri rem Romam, ut audiendus sit, quoniam et in ad exhibendum actione id servatur.*

mego gatunku i tej samej jakości”. Możliwość zwrotu innych rzeczy powoduje, że rozporządzanie nimi stanowi element uprawnień właściciela³². Składającemu do depozytu nie przysługuje roszczenie windykacyjne, co do rzeczy oddanych depozytariuszowi, nawet gdyby te same rzeczy znajdowały się nadal w posiadaniu depozytariusza. Niekiedy depozytariusz nie mógłby wykonać swojego zobowiązania zwrotu depozytu przez zwrócenie tych samych rzeczy, np. tych samych banknotów lub monet po denominacji wartości pieniądza lub zmianie ustroju pieniężnego. Mimo wszystko depozytariusz ma obowiązek zwrócić przedmiot depozytu składającemu, nawet wtedy, gdy go utracił bez swej winy (np. na skutek przypadku).

6. *Depositum irregulare* w prawie rzymskim, była kontraktem *bonae fide*, dlatego przywiązywano szczególną uwagę do przymiotów stron umawiających się, zwłaszcza co do osoby depozytariusza. Dlatego kontrakt depozytu nieprawidłowego zawierano głównie z bankierami, aby zapewnić sobie dochód od przechowanego kapitału, a zarazem uzyskać bezpieczeństwo, ponieważ bankierzy podlegali nadzorowi władz administracyjnych³³.

Kodeks cywilny nie zawiera żadnych ograniczeń, co do stron występujących przy umowie depozytu nieprawidłowego, z wyjątkiem przypadku, gdy depozyt nieprawidłowy stanowi element umowy rachunku bankowego (art. 725 k.c.)³⁴. Stronami umowy mogą być osoby fizyczne i prawne, a także jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (art. 835 k.c. też nie wprowadza żadnych ograniczeń w tym względzie). Jeżeli kilka osób wspólnie przyjęło lub oddało rzecz do depozytu, to ich odpowiedzialność jest solidarna względem drugiej strony. Obowiązująca w polskim systemie prawnym zasada wolności gospodarczej może doznawać pewnych ograniczeń, co wynika *expressis verbis* z art. 5 ustawy prawo działalności gospodarczej³⁵.

7. Miejsce zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego w prawie rzymskim, jeżeli nie było oznaczone w umowie stron, mogło wynikać z samej natury stosunku zobowiązaniowego, czyli w tym przypadku zwrot rzeczy zdeponowanej mógł nastąpić co do zasady w miejscu, w którym ta rzecz się znajdowała w chwili żądania zwrotu. Na żądanie deponenta depozytariusz był zobowiązany przetransportować ową rzecz (np. pieniądze) na miejsce przez niego wskazane, ale na koszt i ryzyko deponenta. Do chwili wniesienia skargi przeciw depozytariuszowi przez deponenta (o ile miejsce spełnienia świadczenia nie było umówione), depozytariusz miał prawo zwrócić przed-

³² A. Orłowska, glosa do wyroku NSA z dnia 25 listopada 1998 r., III SA 1714/97, opublikowana w „Monitorze Prawniczym” 1999, z. 9, s. 46.

³³ J. Falenciak, *Prawo rzymskie prywatne*, Wrocław 1969, z. 2, s. 198 i n.; W. Litewski, *Rzymskie prawo...*, wyd. 4, s. 217.

³⁴ Art. 725 k.c.: „Przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych”. Por. L. Ogiegło, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, wyd. 3, Warszawa 2003, s. 507.

³⁵ Ustawa z 19 listopada 1999 r., prawo działalności gospodarczej (Dz.U. z 1999 r., nr 101, poz. 1178, ze zm.): „Podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa”.

miot depozytu w jakimkolwiek miejscu, byle tylko w odpowiednim dla deponenta, z uwzględnieniem okoliczności danego stosunku prawnego (*opportuno loco*)³⁶.

Zgodnie z dyspozycją art. 845 zd. 2 k.c. „Czas i miejsce zwrotu (przedmiotu depozytu) określają przepisy o przechowaniu”. Zatem miejsce zwrotu depozytu nieprawidłowego należy ustalić wg art. 844 §3 k.c., dotyczącego zwykłego przechowania. Czyli o miejscu spełnienia świadczenia przez depozytariusza nieprawidłowego nie decyduje to miejsce, w którym rzecz była rzeczywiście przechowywana, lecz to, w którym zgodnie z umową miała być przechowywana, cyt.: „Zwrot rzeczy powinien nastąpić w miejscu, gdzie miała być przechowywana” (art. 844 §3 k.c.). Przepis ten zawiera regułę odmienną od ogólnej zasady art. 454 k.c., obowiązującej przy pożyczce³⁷. W gronie polskich cywilistów powstał spór co do miejsca przechowania depozytu nieprawidłowego. O ile przepis art. 844 §3 k.c. jest dostosowany do potrzeb zwykłego przechowania, o tyle przy depozycie nieprawidłowym nie można mówić o „miejscu przechowania”. A. Szpunar³⁸ uważa, że miejscem zwrotu depozytu nieprawidłowego jest miejsce zamieszkania lub siedziba depozytariusza, albo siedziba oddziału lub placówki instytucji, w której nastąpiło złożenie depozytu nieprawidłowego. Inne oznaczenie miejsca zwrotu depozytu nieprawidłowego może wynikać także z przepisów szczególnych oraz postanowień umownych.

Z kolei B. Łubkowski³⁹ uważa, że o miejscu zwrotu, a więc, o miejscu spełnienia świadczenia przez depozytariusza nieprawidłowego nie decyduje to miejsce, w którym rzecz rzeczywiście była przechowywana, lecz to, w którym zgodnie z umową miała być przechowywana. Świadczenie powinno być spełnione w miejscu właściwym. Wymaga tego prawidłowe wykonanie zobowiązania przez dłużnika (depozytariusza nieprawidłowego). Co do zasady, o miejscu tym decyduje wola stron. Może być ono oznaczone w umowie stron i wówczas nie mają znaczenia okoliczności, takie jak: charakter zobowiązania, miejsce zamieszkania, itp. Pojęcie zamieszkania osoby fizycznej wyjaśnia art. 25 k.c., natomiast siedzibę osoby prawnej określa art. 41 k.c.⁴⁰ Jeżeli depozytariusz nie ma miejsca stałego zamieszkania, to świadczenie powinno być spełnione w miejscu jego pobytu.

Natomiast A. Orłowska uważa, że dług pieniężny pożyczkobiorcy jest długiem oddawczym zaś depozytariusza – odbiorczym⁴¹. Czyli idąc tym tokiem rozumowania, zgodnie z art. 454 §1 zd. 2 k.c., dług pieniężny pożyczkobiorcy powinien być spełniony w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela (pożyczkodawcy)

³⁶ W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967, s. 314.

³⁷ Art. 454 §1 k.c.: „Jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia; jeżeli wierzyciel zmienił miejsce zamieszkania lub siedzibę po powstaniu zobowiązania, ponosi spowodowaną przez tę zmianę nadwyżkę kosztów przesłania”. § 2: „Jeżeli zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem dłużnika lub wierzyciela, o miejscu spełnienia świadczenia rozstrzyga siedziba przedsiębiorstwa”.

³⁸ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 735.

³⁹ B. Łubkowski, *op. cit.*, s. 1677.

⁴⁰ „Jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejscowość, w której ma siedzibę jej organ zarządzający”.

⁴¹ A. Orłowska, *op. cit.*, s. 46.

w chwili spełnienia świadczenia. Natomiast dług pieniężny depozytariusza, zgodnie z art. 454 §1 zd. 1 k.c., powinien być spełniony w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik (depozytariusz nieprawidłowy) miał zamieszkanie lub siedzibę. Te ogólne unormowania dotyczą sytuacji, gdy obie strony kontraktu są osobami fizycznymi, lub obydwie strony prowadzą przedsiębiorstwo w związku, z którym powstało to zobowiązanie, jednakże pod warunkiem, że przedmiotem zobowiązania są pieniądze oznaczone *in genere*.

8. Obowiązek zwrotu przez depozytariusza zdeponowanej rzeczy deponentowi (lub osobie przez niego wskazanej) może nastąpić po upływie umówionego terminu⁴².

Prawo rzymskie w tej kwestii stosowało różne rozwiązania. W razie nie oznaczenia terminu ustania stosunku prawnego, to żądanie zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego ze strony deponenta mogło nastąpić w każdej chwili, w myśl zasady: *Quod sine die debetur statim debetur*. Przemawia za tym gotowość ze strony depozytariusza nieprawidłowego do natychmiastowego zwrotu *quando et ubi voles* w każdym czasie i miejscu wskazanym przez deponenta. Inaczej przedstawiała się sytuacja, gdy zawierano kontrakt depozytu nieprawidłowego z oznaczeniem terminu zwrotu przedmiotu. Wówczas depozytariusz obowiązany był do zwrotu przedmiotu depozytu deponentowi (lub osobie przez niego wskazanej) po upływie umówionego terminu. Takie rozwiązanie stanowiło wyjątek od ogólnej zasady przy tego rodzaju umowach. Jeżeli termin zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego został umową stron oznaczony, to depozytariusz nie mógł zwrócić przedmiotu przed umówionym terminem, chyba że zmuszały go do tego ważne powody, ale tylko za zgodą deponenta. Były to sytuacje wyjątkowe, dlatego zwrot przedmiotu nie mógł nastąpić w miejscu i czasie nieodpowiednim dla deponenta.

Jeżeli chodzi o uregulowanie czasu zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego w polskim prawie cywilnym, to regułą stanowi art. 844 §1 k.c., cyt.: „Składający może w każdym czasie żądać zwrotu rzeczy oddanej na przechowanie”. Depozyt nieprawidłowy dochodzi do skutku w interesie składającego, dlatego termin zwrotu uważa się za ustanowiony na jego korzyść. Zwrot rzeczy na żądanie składającego oznacza zakończenie stosunku prawnego, wynikającego z umowy depozytu nieprawidłowego, nawet jeśli umówiony termin nie upłynął.

Umowa depozytu nieprawidłowego w prawie cywilnym kończy się normalnie z upływem umówionego terminu pod warunkiem, że w tym czasie deponent nie zażądał zwrotu przedmiotu depozytu nieprawidłowego. Jeżeli umowa depozytu jest bezterminowa, wówczas czas spełnienia świadczenia zależy od inicjatywy deponenta⁴³. Jeżeli depozytariusz zdeponowanej rzeczy nie zwraca na żądanie deponenta, to dopuszcza się zwłoki dłużnika (art. 476 k.c.). W polskich odmianach umów bankowo-depozytowych żądanie zwrotu przedmiotu przed nadejściem terminu zwrotu, może być podstawą wypowiedzenia umowy bankowej. Sankcją z tym związaną może również być obniżenie oprocentowania przez instytucję bankową (depozytową) należnego deponentowi.

⁴² K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, wyd. 5 zm., Warszawa 2000, s. 370-371.

⁴³ Z. Zarzycki, *op. cit.*, s. 46 i n.

9. W prawie rzymskim celem gospodarczym, dla którego zawierano kontrakt depozytu nieprawidłowego było strzeżenie rzeczy stanowiącej przedmiot umowy. W obu odmianach depozytu stroną wychodzącą z inicjatywą zawarcia umowy i zainteresowaną w dojściu umowy do skutku był deponent. Przy *depositum irregulare* to depozytariusz wyświadczał przysługę, przyjmując *pecunia non obsignata* na przechowanie i nie zmieniał sytuacji fakt, że on sam (depozytariusz) mógł odnieść pewne korzyści przez ich użycie i rozporządzanie.

Nie zawsze jednak depozytariusz odnosił korzyści ze zdeponowanych sum pieniężnych, bowiem musiał w każdej chwili być gotów do zwrotu pieniędzy i nie mógł ich swobodnie wprowadzać do obrotu. Depozytariusz nieprawidłowy pozostawał w gotowości do świadczenia, a to ograniczało jego swobodę w dysponowaniu pieniędzmi i ewentualne korzyści redukowało do zera.

Depositum irregulare jako umowa *bonae fidei*⁴⁴ pozwalała na zawarcie przy deponowaniu rzeczy dodatkowej nieformalnej umowy procentowej (*pactum adiectum*), która uzasadniała pobieranie procentów⁴⁵. W rozwiniętym obrocie pieniężnym Rzymu pokaźne miejsce zajmowała sprawa należności pieniężnych, czyli odsetek (*usurae*), od kwoty sumy pożyczkowej lub zdeponowanej. Dlatego kontrakt depozytu nieprawidłowego zawierano głównie z bankierami, aby zapewnić sobie dochód od przechowanego kapitału⁴⁶.

W razie zwłoki depozytariusza można było domagać się zwykłą skargą z depozytu świadczenia owoców, czy przy depozycie nieprawidłowym również odsetek. W prawie justyniańskim uznano po raz pierwszy zaskarżalne oprocentowanie *depositum irregulare* dochodzone normalnym powództwem *actio depositi (directa i contraria)*⁴⁷. Dochodzenie odsetek *ante moram* były zakazane, chyba że strony się inaczej umówiły⁴⁸. Przy zwłoce należały się odsetki zwłoki, przy czym przyrzeczenie ich świadczenia nie wymagało złożenia go w formie stypulacji, wystarczyła zwyczajna nieformalna umowa przy wręczeniu *pecunia non obsignata*⁴⁹.

Skutkiem uzyskania prawa własności depozytariusz mógł z rzeczy swobodnie korzystać, co przy normalnej umowie depozytu stanowiłoby *furtum usus* lub *furtum* (kradzież) przedmiotu depozytu i spowodowałoby wniesienie *actionis furti*, a skarga opiewała na *in duplum*⁵⁰. Przy depozycie nieprawidłowym depozytariusz ponosił ryzyko przypadkowego zaginięcia⁵¹ przedmiotu depozytu, gdy zwykle przy depozycie

⁴⁴ Por. D. 16, 3, 1, 23.

⁴⁵ Por. Paulus 2, 1, 2, 5a.

⁴⁶ J. Falenciak, *Prawo rzymskie prywatne...*; W. Litewski, *Rzymskie prawo...*, s. 217.

⁴⁷ M. Kaser, *Das Romische Privatrecht*, t. 2, München 1975, s. 186.

⁴⁸ W. Litewski, *Studien zur Verwahrung im römischen recht: studia quae ad depositum in iure Romanorum spectant*, „Prace Prawnicze UJ”, z. 80, Kraków-Warszawa 1978, s. 17; idem, *Rzymskie prawo...*, wyd. 4, s. 268.

⁴⁹ R. Sohm, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925, s. 391.

⁵⁰ J. Falenciak, op. cit., s. 216; również: W. Litewski, *Le dépôt irregulier...*, s. 222.

⁵¹ Wg zasady *genus perire non censetur*.

zwyczajnym odpowiadał tylko za *dolus*⁵², co prawo justyniańskie rozszerzyło na odpowiedzialność za *culpa lata*⁵³.

W razie przeprowadzania konkursu, depozytariusza rzecz zdeponowana wchodziła w skład masy konkursowej, inaczej niż przy zwyczajnym depozycie. Przy depozycie nieprawidłowym niedopuszczalna była kompensacja, jak i ekscepcje *SC Macedonianum*⁵⁴ oraz *non numerate pecuniae*⁵⁵, przy czym wykluczono tutaj zastosowanie *ius retentionis*⁵⁶.

W prawie staropolskim pokład użytkowy był doskonałym sposobem omijania kanonicznego zakazu pobierania wygórowanych odsetek (lichwy) od pożyczonych kwot pieniężnych. W polskim prawie cywilnym, zasadniczym i prawnie doniosłym celem gospodarczym umowy depozytu nieprawidłowego jest zaspokojenie interesu składającego do depozytu i interesu depozytariusza, zazwyczaj banku. Składający, chcąc być wolnym od czuwania nad swoimi rzeczami zamiennymi, których chwilowo nie potrzebuje, przenosi ich własność na depozytariusza. Czyli składający przerzuca na depozytariusza ciężar czuwania nad zachowaniem substancji rzeczy oddanej do depozytu w niepogorszonym stanie, zastrzegając sobie zwrot tych wartości w każdej chwili. Umowa depozytu nieprawidłowego staje się instrumentem kredytu i podstawą operacji finansowych depozytariusza. Ze względu na interes i korzyść przechowawcy, strony w umowie zastrzegają, że przechowawca ma obowiązek płacenia składającemu odsetek od wartości wkładu. Chociaż w zakresie odpłatności umowy depozytowej k.c. pozostawia szeroką swobodę stronom w tym kierunku.

Dlatego umowa depozytu nieprawidłowego może być zawarta zarówno pod tytułem darym, jak i odpłatnym, przy czym wynagrodzenie może być zastrzeżone na rzecz i deponenta i depozytariusza. W każdym wypadku, w którym brak jest wyraźnej, odpowiedniej klauzuli umownej, ani też nie ma stosownego przepisu szczególnego należy, podobnie jak przy pożyczce, oprzeć się na dorozumianej woli stron, ich zgodnym zamiarze i celu umowy oraz na zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach⁵⁷.

W prawie rzymskim ryzyko przypadkowego zaginięcia lub uszkodzenia rzeczy wskutek przypadku (*casus*) ponosił depozytariusz nieprawidłowy, jako właściciel rzeczy zdeponowanych. Podobne rozwiązanie spotykamy w polskim k.c.

⁵² W. Litewski, *Depositary's Liability in Roman Law*, „Archivio Giuridico, Filippo Serafini”, vol. 190, fasc. 2, Modena 1976, s. 7 i n.

⁵³ Bliżej o tym: J. Sondel, op. cit., s. 34-93; zob. też: W. Litewski, *Recensione a G. Gandilfi – il deposito nella problematica della giurisprudenza romana*, „Bulletino dell' Istituto di Dritto Romano”, vol. 79, s. 278 i n., także: W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1992, s. 167.

⁵⁴ Uchwała Senatu z 47 roku n.e. zakazująca udzielania pożyczek pieniężnych synom (*fili familias*) pozostających pod władzą ojca rodziny. Por. F. Zoll, *Pandekta czyli nauka rzymskiego prawa prywatnego*, t. 3: *Zobowiązania...*, s. 91-92.

⁵⁵ J. Lewicki, *Zobowiązania*, [w:] *System prawa rzymskiego*, cz. 4, Lwów 1936. Zarzut przeciwko pi-semnemu oświadczeniu, że jest się winnym pewną sumę pieniężną, której w rzeczywistości się jednak od wierzyciela nie otrzymało.

⁵⁶ Prawo justyniańskie przyznawało zaskarżalność oprocentowania z depozytu *irregulare*, czego efektem są powyższe rozwiązania. Por. R. Sohm, op. cit., s. 391.

⁵⁷ M. L. Kostowski, *Komentarz k.c.*, t. 2: *Zobowiązania*. Warszawa 1972, s. 1516.

10. Mimo upływu wielu wieków cały szereg instytucji prawnych, pochodzących od jurystów rzymskich, przetrwało zwycięsko próbę czasu i znalazło zastosowanie w całkowicie odmiennych warunkach społeczno-ekonomicznych. W przypadku depozytu jest podobnie. *Essentiale negotii* kontraktu *depositum irregulare* w zasadzie nie odbiegają od rozwiązań przyjętych przy umowie depozytu nieprawidłowego z art. 845 k.c. Taki sam charakter umowy, przedmioty oznaczone *in genere*, katalog praw i obowiązków stron wzajemnie się układających są tego przekonywującym dowodem. Również cel tych kontraktów jest podobny. Odmienności rozwiązań dotyczą jedynie elementów dodatkowych umowy, np. co do miejsca i czasu zwrotu przedmiotu umowy itp.

Depozyt nieprawidłowy jest jednym z wielu dowodów świadczących o ponadczasowości rozwiązań prawa rzymskiego. Rozwiązania prawne, wypracowane ponad dwa tysiąclecia temu mogą w pełni mieć zastosowania w procesie legislacyjnym ustawodawcy będącego na progu trzeciego tysiąclecia.

Umowa depozytu nieprawidłowego została również zauważona w polskim prawie podatkowym. Mianowicie od dnia 1 stycznia 2003 r. zawarcie umowy depozytu nieprawidłowego podlega obowiązkowi podatkowemu w podatku od czynności cywilnoprawnych (art. 1, ust. 1, pkt. 1, lit. j)⁵⁸.

Wspomniany obowiązek podatkowy ciąży na stronach umowy i powstaje z chwilą dokonania czynności cywilnoprawnej. Podstawę opodatkowania stanowi przy umowie depozytu nieprawidłowego kwota lub wartość depozytu. Stawka podatku (podobnie jak przy pożyczce) wynosi 2% (art. 7, ust. 1, pkt. 4).

⁵⁸ Ustawa z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U. z 2000 r., nr 86, poz. 959 ze zm.).